

Wrocław 08.01.2019



Szanowny Pan
Jacek Sutryk
Prezydent Wrocławia



14

Interpelacja

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCELARIA PREZYDENTA
Sukiennice 3, tel. 71 777 89 55

Wpł.

2019 -01- 08

Dotyczy: utrzymania Kępy Mieszczańskie

Szanowny Panie Prezydencie

Kępa Mieszczańska jest jednym z najpiękniejszych i najbardziej oryginalnych terenów mieszkaniowych w mieście. Po dziesięcioleciach wyłączenia jej z ogólnego użytku, ograniczenia dostępu, gdyż była terenem wojskowym, jest dzisiaj dzięki inwestorom i nowym mieszkańcom podniesiona, nie waham się użyć tego sformułowania, z gruzów i może służyć przykładem nowoczesnego, przyjaznego mieszkańcom uroczego, zielonego osiedla. Osiedla na miarę XXI wieku i wrocławskim ambicjom bycia miastem wzorcowym, sprzyjającym ekologii, estetyce a przede wszystkim mieszkańcom.

Dowiedziałem się, że Agencja Mienia Wojskowego – wciąż będąca właścicielem części terenów na Kępie – zamierza wystawić do otwartego przetargu działki, które dzisiaj są, i w planach przestrzennego zagospodarowania mają takimi pozostać, terenami zielonymi, miejscem, gdzie mieszkańcy nowopowstałych budynków i całej okolicy znajdują warunki do odpoczynku, rekreacji a ich dzieci atrakcyjne place zabaw. Wyrażam w związku z tym głębokie zaniepokojenie. Po ogłoszeniu przetargu na ten teren rozgorzały uzasadnione emocje związane z niepewnym losem tej wyjątkowej i położonej w wyjątkowym miejscu działki. I nie można się temu dziwić. Nie tylko mieszkańcy tej części miasta, ale też aktywiści miejscy, działacze kultury, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia i środowiska społeczeństwa obywatelskiego są wyraźnie zaniepokojone – i ja ten niepokój podzielam - brakiem bezwzględnych i nienaruszalnych gwarancji zgodnego z deklarowanym w planie przestrzennym wykorzystania tego terenu.

Panie Prezydencie. Jest oczywiste – dla mnie i, jak sądzę, dla Pana, – że nabywca tak atrakcyjnych działek nie kupi ich, aby bawiły się na nich dzieci, aby rosły na nich drzewka, w cieniu, których będą odpoczywali emeryci a młodszy uprawiali jogging. Nie: ten, kto kupi ten teren, kupi go, aby kiedyś postawić na nim domy. My wiemy z doświadczenia, i służę drastycznymi przykładami, że każdy plan przestrzennego zagospodarowania może być decyzją radnych zmieniony, i ten nabywca będzie do tego dążył. Dlatego uważam, że tereny te powinny być własnością miasta.

Panie Prezydencie. W budżecie miasta przewidziano dochody z tytułu sprzedaży miejskiego mienia, łącznie z przekształceniem wieczystego użytkowania, na ponad 150 milionów złotych. Są więc środki na interwencyjny zakup tego skrawka Kępy Mieszczańskiej, uratowania oazy zieleni i udowodnienia ludziom, że miasto strzeże ich interesów, (bo przecież nabywcy mieszkań na Kępie podejmowali decyzje mając pewność, że pośrodku zabudowy będzie park). A może ma Pan inne sposoby na udzielenie takich gwarancji?

Z poważaniem

Mirosław Lach